

Szwarc, Andrzej

"Dziennik pisarza, t. 1-3", Fiodor Dostojewski, przeł. Maria Leśniewska, red. nauk. i wstęp Ryszard Łużny, Warszawa 1982 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 74/3, 607

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

zeznań śledczych o powstaniu styczniowym", opublikowanego w ramach polsko-rosyjskiej serii „Powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty”.

A. S.

Fiodor Dostojewski, *Dziennik pisarza* t. I—III, przełożyła Maria Leśniewska, redakcja naukowa i wstęp Ryszard Łużny, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1982, s. 448, 380, 476.

Pierwsze polskie wydanie „Dziennika pisarza” przynosi jego pełny tekst oraz wybór publicystyki Dostojewskiego z lat 1847—1881. Jest to, jak wiadomo, zbiór refleksji o moralności, religii, prawie i przestępczości, wreszcie o historii i wydarzeniach politycznych. Ten ostatni wątek nie znalazł, niestety, odpowiedniego odzwierciedlenia w komentarzu i przypisach. Dostojewski ustosunkowywał się na bieżąco do wypadków rozgrywających się w sferze polityki międzynarodowej, żywo reagując na doniesienia prasowe. Wydawcy objaśniają lakonicznie daty i fakty, nie piszą jednak np., co na dany temat publikowały ówczesne czasopisma rosyjskie i w jakiej mierze mogło to wpływać na poglądy pisarza. Dotyczy to rozważań Dostojewskiego o kryzysie bałkańskim i wojnie rosyjsko-tureckiej z lat 1876—1878, którym w „Dzienniku pisarza” poświęcił wiele miejsca. W niniejszej edycji nie przypomniano okoliczności towarzyszących wojnie, nie scharakteryzowano ówczesnej polityki rosyjskiej; nie wiadomo też, jak konkretnie przedstawiała się sytuacja w momencie, gdy Dostojewski wypowiadał swe sądy. Co prawda, czasami wydawcy odsyłają czytelnika do specjalistycznej literatury, pomijając przy tym liczne opracowania zachodnioeuropejskie i amerykańskie: w komentarzu nie widać śladów ich lektury. Jak się zdaje, owa wstrzemięźliwość wynika częściowo z chwalebnej niechęci do łatwych zarzutów konserwatyzmu i szowinizmu. Warto było jednak przedstawić poglądy pisarza w szerszym kontekście, szczególnie wówczas, gdy dotyczyły spraw polskich.

Historykowi nie uchodzi oceniać jakości przekładu; skądinąd w paru miejscach nie najszczęśliwiej dobrano polskie odpowiedniki rosyjskich terminów. I tak słowo „pomieszczik” konsekwentnie zastępuje tłumaczka polskim „obszarnik”, zamiast ziemianin lub właściciel ziemski. Podobnie „inorodcy” to raczej nie „innowiercy” a obcoplemieńcy.

Wyjątkowo dotkliwie odczuwa się brak indeksu osobowego i geograficznego. W trzytomowym wydawnictwie niełatwo jest śledzić wybrane motywy i wątki. Można też było zrezygnować z drukowanych przez autora w ramach „Dziennika pisarza” nowel i opowiadań (ze słynną „Łagodną” na czele), zaznaczając tylko ich obecność w oryginale i rozszerzając w zamian wybór publicystyki. Oczywiście wszystkie te zastrzeżenia nie mogą zmniejszyć satysfakcji z udostępnienia polskiemu czytelnikowi ostatniego już chyba, mało znanego dzieła Fiodora Dostojewskiego, które niezależnie od wartości literackich jest także fascynującym źródłem historycznym.

A. S.

Stańczycy. Antologia myśli społecznej i politycznej konserwatystów krakowskich. Wybór tekstów, przedmowa i przypisy Marcin Król, Wydawnictwo PAX, Warszawa 1982, s. 252.

Badania nad dziejami konserwatystów rozwinęły się w ostatnich latach. Omawiana książka stanowi jednak nowość — po wielu opracowaniach po raz pierwszy mamy do czynienia z własnymi tekstami ich bohaterów. Na antologię złożyły się teksty Stanisława Koźmiana (2), Józefa Szujskiego (5) i Stanisława Tarnowskie-